

Z Cieszyna do Tajlandi

Data publikacji: 12.02.2014 14:15

Do Tajlandii i Laosu wirtualnie przenieść mogliśmy się we wtorkowe popołudnie 11 lutego. O swej podróży po tych krajach opowiedzieli Gabriela i Łukasz Waliczkanie. Prelekcja zorganizowana w cieszyńskim Domu Kultury przyciągnęła sporo osób zainteresowanych takim sposobem poznania tych odległych miejsc, do których nie każdy ma możliwość pojechać osobiście.

Wysłuchanie relacji konkretnych podróżników, w dodatku ludzi stela, którzy byli tam osobiście, zawsze jest ciekawsze, niż anonimowa relacja. Poza tym Gabriela i Łukasz Waliczkanie nie mają w zwyczaju przemierzania tych najbardziej utartych turystycznych szlaków. Zapuszczają się zawsze w głąb zwiedzanego kraju innymi drogami, podróżując lokalnymi środkami transportu, szukając noclegów na miejscu, w tanich hotelach. Podróżując w ten sposób mają możliwość pełniejszego zobaczenia odwiedzanego kraju, niż uczestnicy zorganizowanych wycieczek grupowych. Dlatego też ich prelekcje są tak ciekawe i przyciągają sporo słuchaczy. Sporo zainteresowania wzbudziły też przywiezione przez podróżników pamiątki, którymi były zarówno pamiątkowe gadżety, jak i elementy tamtejszej oryginalnej garderoby, którą nasi podróżnicy zakupili po przyjeździe do Tajlandii i tam używali.

Podróżnicy opowiedzieli o kraju, który, jak podkreślili, zachwylił ich już od pierwszych chwil tam spędzonych. Odwiedzili Bangkok i jego okolice, byli na pływającym targu, zobaczyli most na rzece Kwai oraz odbyli podróż „Koleją Śmierci”. W Lop Buri główną atrakcją są małe makakai, których zobaczenia nie mogli sobie odmówić.

Byli także w lokalnym pubie, gdzie wśród samych miejscowych słuchali znanych tajskich kapel. Wybrali się na trzydniowy trekking przez dżunglę, podczas którego zaliczyli i przejażdżkę na grzbiecie słonia, i kosztowali grillowanego owada. Naturalnie widzieli też pola ryżowe. W północnej Tajlandii odwiedzili wioskę ludu Karen oraz tzw. Żółty Trójkąt. Na tydzień wyskoczyli do Laosu na spływ kajakowy oraz rejs po rzece Mekong. Na koniec podróży odpoczęli na rajskiej plaży na Ko Samui.

Podróżnicy o wszystkim tym opowiadali ilustrując prelekcję zdjęciami oraz krótkimi filmikami.

(indi)

[Zobacz fotoreportaż>>>](#)